

Zbigniew Wójcik

DZIAŁALNOŚĆ PROFESORA STANISŁAWA MAŁKOWSKIEGO NA POLU OCHRONY PRZYRODY NIEOŻYWIONEJ W POLSCE

PROFESSOR STANISŁAW MAŁKOWSKI'S ACTIVITY IN THE FIELD OF INANIMATE NATURE CONSERVATION IN POLAND

*Dla ochrony przyrody w Polsce w ogóle,
w szczególności zaś dla ochrony przyrody
nieożywionej profesor Małkowski położył
zasługi tak wielkie i trwałe, jak nikt inny
z polskich przyrodników.*

W. Szafer

(Chrońmy przyrodę ojczystą, 1963 r.)

I. WSTĘP

Intensywny rozwój przemysłu opartego na surowcach naturalnych przyczynił się z końcem XIX i na początku XX wieku do znacznego zniszczenia reliktywów pierwotnego krajobrazu w naszym kraju. Sporadycznie prowadzone akcje na rzecz ochrony przyrody nie były w stanie zapobiec ginięciu najcenniejszych osobliwości świata roślinnego, zwierzęcego oraz odsłoneń geologicznych. Dopiero w 1900 r. Marian Raciborski samorzutnie podjął na szeroką skalę zakrojoną akcję w tej dziedzinie. Wybitny botanik, doskonały geolog o wielkim dorobku w dziedzinie badań nad dawnymi florami okręgu krakowskiego i Tatr, ujął zagadnienia ochrony wszechstronnie, w zespole czynników przyrody żywej i martwej¹.

Idee Raciborskiego podjęło Polskie Towarzystwo Krajoznawcze (PTK), które powołało w 1908 r. Komisję Ochrony Zabytków Przyrody. Śmiały plan tego towarzystwa, zmierzający do rejestracji i otoczenia opieką społeczną najcenniejszych obiektów naszego kraju, nie mógł zostać zrealizowany wskutek braku wybitnie wykształconych przyrodników, zdolnych do kierowania tą akcją na terenie zaboru rosyjskiego². PTK ograniczyło się

¹ Zob. W. Kuźniar: Marian Raciborski jako pionier ruchu polskiego ku ochronie przyrody. — *Ochrona Przyrody*, zesz. 1, 1920.

² Zob. W. Szafer: *Ochrona przyrody w Polsce*. — *Ochrona Przyrody*, zesz. 1, 1920.

zatem do popularyzacji idei ochrony przyrody zwłaszcza z łamów swego doskonale redagowanego miesięcznika «Ziemia».

Masowy ruch zmierzający do ochrony przyrody w Polsce zaczął się jednak rozwijać dopiero od 1911 r. W roku tym w Zakopanem na jednym z zebrań Sekcji Przyrodniczej Towarzystwa Tatrzańskiego, z inicjatywy wybitnego geologa Mieczysława Limanowskiego, powstała Sekcja Ochrony Tatr tego Towarzystwa³. Po zatwierdzeniu statutu w 1912 r. rozpoczęła ona swoje owocne działanie pod kierownictwem zasłużonego działacza na polu ochrony przyrody Jana Gwalberta Pawlikowskiego. Była to organizacja naprawdę masowa, zważywszy że już w pierwszym okresie zrzeszała 105 członków i 110 współpracowników. W jej skład wchodził między innymi: Ksawery Prauss — pierwszy minister oświaty w odrodzonej Polsce i zarazem jeden z inicjatorów Państwowej Komisji Ochrony Przyrody, Alfred Li-



Ryc. 1. Stanisław Małkowski (1889—1962)
Fig. 1. Stanisław Małkowski (1889—1962)

tyński, Konstanty Stecki. Zwłaszcza żywy udział w pracach Sekcji Ochrony Tatr brali dwaj wybitni geologowie: Wiktor Kuźniar i Mieczysław Limanowski. Dzięki doskonałej znajomości zarówno geologii Tatr jak i ich przyrody żywej zdołali oni dowieść, że słynny program udostępnienia i uprzemysłowienia Tatr opublikowany przez W. Dzieślewskiego⁴ zmierza do zniszczenia pierwotnego krajobrazu tych gór. Ich prace o kolejce na Świnicę⁵,

³ Zob. B. Wigilew: Ochrona Tatr. — Ochrona Przyrody, zesz. 1, 1920.

⁴ Zob. W. Dzieślewski: Uprzyszczenie i uprzemysłowienie Tatr polskich. — Czasopismo techniczne, Lwów 1902; W sprawie kolejki górskiej z Zakopanego na Świnicę. — Słowo Polskie, Lwów 1903.

⁵ Zob. W. Kuźniar: W sprawie kolejki na Świnicę. Nakładem Sekcji Towarzystwa Tatrzańskiego: Przyrodniczej i Ochrony Tatr, Kraków 1912; M. Limanowski: W sprawie kolejki na Świnicę. — Odbitka z czasop. «Zakopane» wydana przez Sekcję Ochrony Tatr, Kraków 1912.

wydane w kilka miesięcy po założeniu sekcji, zyskały szeroki rozgłos i w dużym stopniu przyczyniły się do zaniechania przemysłowej dewastacji Tatr.

Naukowa i popularyzatorska działalność Raciborskiego oraz, na pozór doraźna, akcja Sekcji Ochrony Tatr Towarzystwa Tatrzańskiego w poważnym stopniu zaważyły na dalszych losach polskiego ruchu ochrony przyrody. Nieruchome skały okazały się tak samo ważnym elementem w krajobrazie jak bardziej narażone na niszczącą działalność człowieka osobliwości przyrody żywej. Nic więc dziwnego, że zwłaszcza w okresie międzywojennym działali w ruchu ochrony przyrody najwybitniejsi geolodzy naszego kraju, jak J. Morozewicz wraz ze swoimi uczniami S. Kreutzem i S. Małkowskim, J. Smoleński, J. Czarnocki i J. Samsonowicz, M. Limanowski, F. Rabowski, B. Halicki, a także H. Świdziński, S. Krajewski, E. Passendorfer i wielu innych. Udział geologów w pracach na polu ochrony przyrody w dużym stopniu przyczynił się do powiększenia, kierowanych przez profesora W. Szafera, rzesz społecznych działaczy ochrony przyrody. Dzięki temu powstały w Polsce możliwości przekształcenia ruchu ochrony przyrody w ruch ochrony przyrody i jej zasobów. W tej dziedzinie szczególne zasługi położył wybitny geolog profesor W. Goetel⁶.

II. PROBLEM POLSKIEGO MUZEUM ZIEMI

W okresie organizacji Komisji Ochrony Zabytków Przyrody PTK i Sekcji Ochrony Tatr TT, Stanisław Małkowski był studentem na Uniwersytecie Jagiellońskim. Warunki materialne⁷ nie pozwalały mu czynnie uczestniczyć w programie ochrony przyrody, przedstawionym już w 1900 r. przez Raciborskiego. Jego działalność na tym polu datuje się dopiero od 1924 r., kiedy to istniała już doskonale zorganizowana przez profesora Szafera Państwowa Komisja Ochrony Przyrody.

Zagadnienia ochrony przed uszkodzeniem czy zniszczeniem obiektów naukowych stanowiących zabytki (historyczne i przyrodnicze), nurtowały Małkowskiego już w latach dziecińczych. Zbierał wówczas na wydmach Podlasia szczątki kulturowe, które starannie chronił i opracowywał⁸. One to pozwoliły mu zapoznać się z archeologią przedhistoryczną Podlasia i bez wątplenia wpłynęły na rozwój koncepcji organizacji nowoczesnego muzeum. Po raz pierwszy w sposób jasny przedstawił swój plan w tej dziedzinie w 1918 r. w artykule zamieszczonym w czasopiśmie «Nauka Polska»⁹. Pro-

⁶ Zob. W. Goetel: Conservation of natural resources. — State Council for Nature Conservation nr 5, Poland, Warsaw 1960.

⁷ S. Małkowski urodził się w dniu 22 sierpnia 1889 r., w Radzynie Podlaskim. Wykształcenie średnie uzyskał w 1907 r. w Szkole Zgromadzenia Kupców w Warszawie, po czym zapisał się na wyższe studia Towarzystwa Kursów Naukowych w Warszawie. Po roku przeniósł się na Uniwersytet Jagielloński, gdzie studiował petrografię u profesora J. Morozewicza i geomorfologię u profesora J. Smoleńskiego. Jako student, a następnie pracownik Gabinetu Mineralogicznego UJ pozostał w Krakowie do wybuchu pierwszej wojny światowej.

⁸ [S. Małkowski] J. Z. Wspomnienia o drogach do pracy naukowej. — Nauka Polska, t. 9 ss. 246—259, 1928.

⁹ S. Małkowski. Kilka uwag o potrzebie popularyzacji wiedzy i o polskim Muzeum Ziemi. — Ibidem, t. 2, ss. 70—76, 1918.

gram polskiego Muzeum Ziemi miał być przede wszystkim tak sformułowany, aby umożliwiał niesienie pomocy tym wszystkim, którzy rozsiani w różnych częściach kraju interesowali się zagadnieniami nauk o Ziemi i gromadzili własne zbiory, ucząc się na nich historii naszej ziemi, dziejów geologicznych i świata roślinnego i zwierzęcego.

Organizacja muzeum przyrodniczego, w szczególności muzeum poświęconego naukom o Ziemi, była wynikiem wielu przemyśleń Małkowskiego. On przecież sam zmuszony był przedzierać się ku nauce. Spotykał licznych samouków, jak choćby słynnego archeologa Zygmunta Szmita¹⁰. Wszyscy oni nie posiadali oparcia naukowego w jakiegokolwiek instytucji, która łączyłaby w sobie zarazem działalność oświatową i naukową. Instytucją taką mogłoby być nowoczesne muzeum, jakiego nie posiadała wówczas nie tylko Warszawa, ale i inne miasta polskie (wyłączając Lwów). Muzeum, do którego organizacji dążył Małkowski, miało udostępnić wszystkim pragnącym pracować na polu naukowym coraz bardziej wyspecjalizowane dziedziny wiedzy. Muzeum to nie mogło być gabinetem osobliwości, lecz środkiem służącym nauce poprzez pogładowe przedstawienie «żyjącej» nauki. Musiałoby ono być poświęcone przede wszystkim ziemi polskiej i w swoich działach omawiać aktualny stan wiedzy współczesnej o Ziemi w oparciu o przykłady z Tatr, Gór Świętokrzyskich i innych regionów naszego kraju.

W pierwszych projektach Muzeum Ziemi z 1918 i 1922 r.¹¹ Małkowski nie poruszał w sposób wyraźny zagadnień ochrony przyrody w nawiązaniu do programu działalności placówki muzealnej. Już jednak w artykule o potrzebie organizacji pracy naukowej na prowincji, opublikowanym w 1923 r., znajdują się dość istotne uwagi na ten temat. Dla zilustrowania tego faktu warto tutaj przytoczyć następujący fragment tej pracy:

«Muzeum prowincjonalne nie może być czymś sztucznym w swoim otoczeniu, musi wyrastać ze swego środowiska. Dotyczy to zarówno jego strony zewnętrznej (harmonia z krajobrazem), jak i wewnętrznej treści. Będzie najzupełniej zgodne z naturą rzeczy, jeżeli muzea prowincjonalne, służące wyżej wyrażonym ideom, zarysują od razu swe odrębności. Muzeum Tatrzańskie ułatwi nam zapoznanie się z przyrodą Tatr i pokaże obraz życia człowieka na Podhalu w teraźniejszości i przeszłości, gdy tymczasem muzea inne, np. Świętokrzyskie, Mazowieckie, Podlaskie czy Pomorskie, wprowadzą nas w świat krain, z których wyrosły»¹².

Idei realizacji muzealnictwa geologicznego pozostał Małkowski wierny do końca swojego życia. Analizując wszakże jego późniejszą działalność naukową i społeczną, należy stwierdzić, że dopiero czynny udział w pracach na polu ochrony przyrody naszego kraju pozwolił mu wzbogacić poglądy w tej dziedzinie, a również wcielić w życie program Muzeum Ziemi i utworzyć w tym celu odpowiednią instytucję.

¹⁰ S. Małkowski. O prehistoryku polskim Zigmuncie Szmitcie (Wspomnienie). — *Ziemia* R. 14 nr 15 i 16, ss. 293—297, 1929.

¹¹ S. Małkowski. O ideach przewodnich polskiego Muzeum Ziemi. — *Ziemia*, R. 9, ss. 205—210, 1922.

¹² S. Małkowski. O potrzebie organizacji ośrodków pracy naukowej na prowincji. — *Nauka Polska*, t. 4, ss. 282—286, 1923.

III. ZAGADNIENIA OCHRONY POMNIKÓW PRZYRODY NIEOŻYWIONEJ W POLSCE

Nie dysponujemy dostateczną dokumentacją pracy profesora Małkowskiego na polu ochrony przyrody przed 1925 r.¹³ W sprawozdaniu z VI Zjazdu Państwowej Komisji Ochrony Przyrody, który odbył się w Warszawie w dniu 5 stycznia 1925 r. znajduje się notatka o wyborze Małkowskiego na członka Komisji (por.: *Ochrona Przyrody*, zesz. 5, str. 89). Musiał zapewne już przedtem interesować się tymi zagadnieniami i podczas redagowania petrograficznego tomu «Poradnika dla Samouków» zapewne już w 1924 r. opracował problemowy artykuł na temat ochrony przyrody nieożywionej¹⁴. Podkreślić należy, że mimo szerokiej dyskusji na temat ochrony przyrody, mimo udziału w tych pracach wielu wybitnych geologów (m. i. J. Czarnockiego, S. Kreutza, M. Limanowskiego oraz J. Samsonowicza) w artykule swoim Małkowski zanotował następującą, bardzo słuszną uwagę:

«Temat, któremu poświęciliśmy niniejszy artykuł, był uwzględniany dotychczas raczej tylko przygodnie lub fragmentarycznie. Studiów i opracowań bardziej wyczerpujących w tym zakresie wskazać nie możemy».

Dla bliższego sprecyzowania stanowiska Małkowskiego na temat ochrony przyrody nieożywionej przytoczyć można jeszcze jeden, następujący fragment artykułu: «... pomniki przyrody jako dokumenty naukowe nieruchome, których nie można lub nie należy traktować w oderwaniu od naturalnego podłoża, i przedmioty muzealne, jako dokumenty naukowe, dające się przenieść z miejsca na miejsce, winny być traktowane łącznie jako dopełniające się nawzajem, czy to w znaczeniu ściśle naukowym, czy też — naukowo-pedagogicznym».

W pracy tej Małkowski omówił nie tylko dwa rodzaje zabytków przyrody (ruchome i nieruchome), lecz również po raz pierwszy wskazał na nierozzerwalny związek muzealnictwa przyrodniczego, w szczególności muzealnictwa geologicznego, z zadaniami ochrony przyrody. Jak wspomniano uprzednio, myśl ta musiała nurtować Małkowskiego już w chwili wysunięcia pierwszej wersji koncepcji polskiego Muzeum Ziemi w 1918 r., jednakże dopiero z chwilą czynnego jego włączenia się do ruchu ochrony przyrody uzyskała swój zasadniczy kształt.

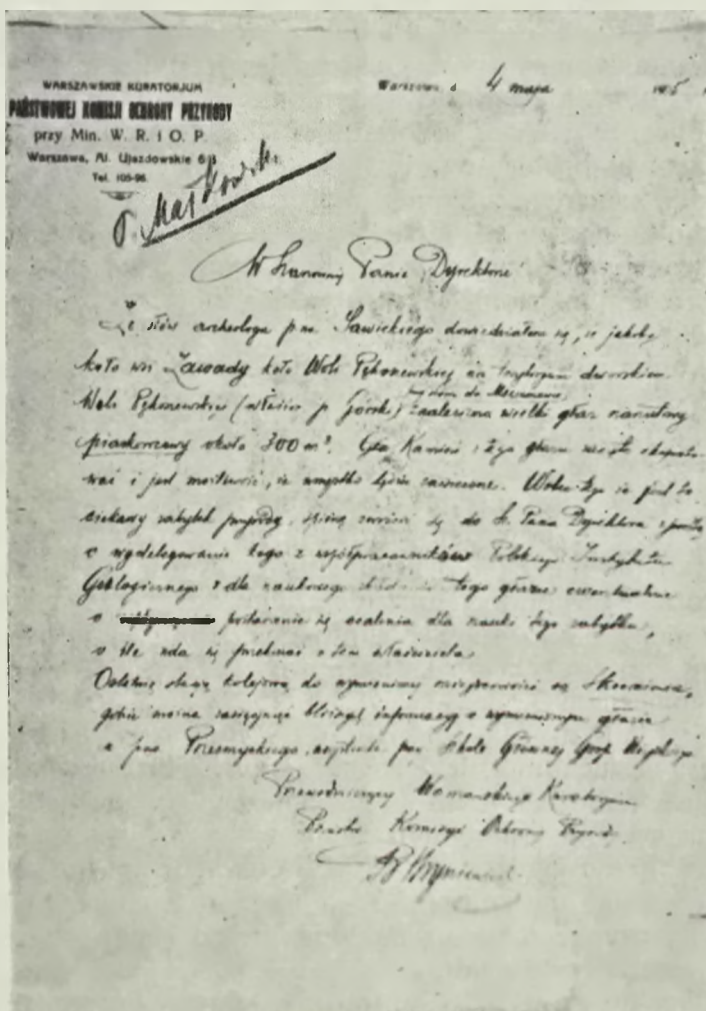
Warto podkreślić, że w 1925 r. w zesz. 5 «Ochrony Przyrody» opublikował S. Kreutz artykuł o ochronie przyrody nieożywionej, w którym omówił głównie konieczność ochrony osobliwości mineralogicznych i skalnych, a szczególnie jaskiń okolic Częstochowy oraz rzeźby krasowej nad Nidą i na

¹³ W bibliograficznym artykule A. Łaszkiewicza pt. «Stanisław Małkowski 1889—1962» (Prace Muzeum Ziemi Nr 7, s. 3—22, Warszawa 1964) na s. 9 znajduje się notatka, że Małkowski był od 1920 r. członkiem Oddziału Warszawskiego Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Nie udało mi się znaleźć na to dowodów. Ze sprawozdań zamieszczonych przez B. Hryniewieckiego w kolejnych rocznikach «Ochrony Przyrody» wynika, że w Kuratorium Warszawskim Państwowej Komisji Ochrony Przyrody współpracowali od 1920 r. jedynie Jan Czarnocki i Jan Samsonowicz, geologowie PIG.

¹⁴ Zob. Spis prac naukowych, artykułów i notatek profesora Stanisława Małkowskiego dotyczących ochrony przyrody nieożywionej na s. 34, poz. 1.

Pokuciu¹⁵. Artykuł ten, niezmiernie interesujący pod względem naukowym, jest czymś w rodzaju inwentarza ważniejszych obiektów geologicznych godnych ochrony.

Stanisław Małkowski nie poprzestał na opracowaniu teoretycznych podstaw ochrony zabytków geologicznych. Okazja do działania nadarzyła



Ryc. 2. List B. Hryniewieckiego do J. Morozewicza w sprawie zabytkowego głazu w Zawadach pod Mszczonowem

Fig. 2. A letter written by B. Hryniewiecki to J. Morozewicz relating to the relic boulder at Zawady near Mszczonów

Fot. M. Malachowska-Kleiber

się na początku maja 1925 r., kiedy profesor B. Hryniewiecki, przewodniczący Warszawskiego Kuratorium PROP, w piśmie skierowanym do dyrektora Państwowego Instytutu Geologicznego profesora Józefa Morozewicza

¹⁵ Zob. S. Kreutz: W sprawie ochrony przyrody nieożywionej. — Ochrona Przyrody, zeszyt 5, 1925.

zwrócił się o pomoc w zbadaniu znajdującego się we wsi Zawadach koło Mszczonowa piaskowcowego głazu o charakterze zabytkowym. Z ocalałej korespondencji z profesorem W. Szaferem wnosić można, że Małkowski zajmował się naukowym opracowaniem i zabezpieczeniem tego zabytku w latach 1925—1926.

IV. KOMISJA DO SPRAW OCHRONY PRZYRODY PAŃSTWOWEGO INSTYTUTU GEOLOGICZNEGO

Ukazanie się programowego artykułu Małkowskiego o ochronie przyrody nieożywionej stworzyło — zwłaszcza w największym skupisku geologów na terenie Polski, Państwowym Instytucie Geologicznym (PIG) w Warszawie — podstawy do podjęcia myśli wcielenia w czyn ważniejszych postulatów zawartych w tym artykule. Dnia 26 stycznia 1926 r. na posiedzeniu naukowym PIG, Małkowski przedstawił referat pt. «Sprawy ochrony zabytków przyrody nieożywionej», w którym omówił dokładniej podział zabytków (ruchome i nieruchome) oraz scharakteryzował rodzaje ochrony (całkowita, częściowa i czasowa), a także sformułował konkretne postulaty dotyczące obowiązku geologów PIG w dziedzinie inwentaryzacji i ochrony poszczególnych obiektów zabytkowych. Na posiedzeniu tym Małkowski przedstawił również drugi referat pt. «Wielki gład piaskowca narzutowego w Zawadach pod Mszczonowem», w którym poinformował o unikalności tego typu obiektu wśród polskich eratyków, z reguły zbudowanych ze skał krystalicznych¹⁶.

Myśli Małkowskiego trafiły na podatny grunt wśród geologów PIG. Już dnia 5 lutego 1926 r., dzięki przychylnemu stanowisku ówczesnego dyrektora, profesora Morozewicza, powstała Komisja do Spraw Ochrony Przyrody, na której czele stanął Małkowski. Nie była to organizacja duża, gdyż liczyła wówczas zaledwie kilkunastu pracowników. Czynnici uczestniczyli w jej pracach: J. Czarnocki, B. Halicki, L. Horwitz, E. Janczewski, A. Mazurek, F. Rabowski, J. Samsonowicz, a także R. Danysz-Fleszarowa, S. Doktorowicz-Hrebnicki, S. Krajewski, E. Świdziński i E. Passendorfer. Komisja istniała do 1934 r. i przez ten okres czasu była niezwykle aktywna. Na posiedzeniach omawiano nie tylko aktualne zagadnienia stanu prac nad inwentaryzacją zabytków w Polsce, lecz również składano sprawozdania z wycieczek zagranicznych do zabytków geologicznych (m. i. S. Krajewski referował zagadnienia związane z ochroną zespołu jaskiń Macochy na Morawach w Czechosłowacji).

Najwymowniejszym dowodem działalności Komisji do Spraw Ochrony Przyrody PIG było czasopismo pt. «Zabytki przyrody nieożywionej Ziemi Rzeczypospolitej Polskiej», którego pierwszy zeszyt ukazał się w 1928 r. W słowie wstępnym Małkowski w dalszym ciągu rozwinął swoje zasadnicze myśli dotyczące ochrony przyrody nieożywionej. Warto tu przytoczyć słowa, które precyzyjną dokładniej związek ochrony przyrody nieożywionej z muzeami:

¹⁶ Dziś się przyjmuje, że «gład narzutowy» w Zawadach jest ostańcem piaskowcowym skał wieku miocenijskiego.

tza i A. Müllera o Grocie Kryształowej w Wieliczce, pierwszym polskim ścisłe geologicznym zabytku¹⁷. Ponadto zamieszczona została tam praca S. Doktorowicza-Hrebnickiego o pokładzie węgla kamiennego «Reden» w Dąbrowie Górniczej, dwa artykuły J. Czarnockiego o ochronie klasycznych odsłoneń skał starszego paleozoiku w Górach Świętokrzyskich, doniesienie F. Rabowskiego o słynnej skałce wapiennej w Kruhelu pod



Ryc. 4. Pracownicy naukowi Państwowego Instytutu Geologicznego w 1933 r. Od lewej strony: A. Mazurek, Z. Sujkowski, W. Jacek, F. Rutkowski, J. Zielińska, S. Czarnocki, A. Różycki, M. Karasiński, R. Rosłoński, R. Krajewski, K. Kowalewski, J. Samsonowicz, S. Małkowski, H. Świdziński, E. Janczewski, J. Morozewicz, R. Fleszarowa, S. Krajewski A. Makowski, C. Kuźniar, J. Czarnocki, L. Horwitz, S. Doktorowicz-Hrebnicki. (Nazwiska członków Komisji do Spraw Ochrony Przyrody wyróżniono rozstrzelonym drukiem)

Fig. 4. The scientific workers of the State Geological Institute in 1933. From the left: A. Mazurek, Z. Sujkowski, W. Jacek, F. Rutkowska, J. Zielińska, S. Czarnocki, A. Różycki, M. Karasiński, R. Rosłoński, R. Krajewski, K. Kowalewski, J. Samsonowicz, S. Małkowski, H. Świdziński, E. Janczewski, J. Morozewicz, R. Fleszarowa, S. Krajewski, A. Makowski, C. Kuźniar, J. Czarnocki, L. Horwitz, S. Doktorowicz-Hrebnicki. (The names of the members of the Nature Protection Commission are spaced out)

Fot. Archiwum Muzeum Ziemi

Przemysłem oraz dwa artykuły Małkowskiego o «morenie» w Szaflarach i największym głazie narzutowym na niżu polskim. Tom zamyka sprawozdanie z dotychczasowej działalności Komisji przy PIG.

Z powyższego zestawienia widać, że «Zabytki» wydawane przez Małkowskiego w sposób istotny uzupełniały wydawnictwo «Ochrona Przyrody», poświęcone głównie najbardziej narażonym na niszczącą działalność człowieka osobliwościom naszej flory i fauny.

¹⁷ Zarządzeniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 23 maja 1928 r. powstał Komitet Nadzorczy nad rezerwatem Groty Kryształowej w Wieliczce, w którego skład weszli m. in. J. Morozewicz, S. Kreutz oraz S. Małkowski (por. Ochrona Przyrody, zes. 8, ss. 88—89, 1928).

Wypadałoby również omówić niektóre okoliczności towarzyszące powstaniu tego czasopisma. Jak wiemy, wydawane było ono przez Państwowy Instytut Geologiczny, którego dyrektor, profesor Morozewicz, był wówczas członkiem Państwowej Rady Ochrony Przyrody¹⁸. Było to jednak tylko formą poparcia, gdyż zdobyciem finansów na jego wydanie z Funduszu Kultury Narodowej oraz redakcją tekstu zajął się sam Stanisław Małkowski.

Zaznaczyć należy, że niektóre z obiektów omawianych w «Zabytkach», jak np. odsłonięcie osadów plejstocenijskich w Szaflarach koło Nowego Targu, doczekały się ostatecznie ochrony dopiero w okresie powojennym. W roku 1950, a więc w tym czasie, kiedy profesor Małkowski był już bardzo chory, interweniował on osobiście u Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego w sprawie ochrony tego obiektu. Niektóre zabytki nie zostały objęte prawną ochroną, inne, jak np. wychodnia węgla «Reden», uległy częściowemu zniszczeniu. Opisy tych obiektów w «Zabytkach» są więc jedynymi dokumentami tych charakterystycznych odsłonień geologicznych.

Dowodem uznania dla działalności S. Małkowskiego w obrębie Komisji PIG może być fakt, że w części sprawozdawczej 6 zeszytu «Ochrony Przyrody» znalazło się aż 5 notatek na ten temat¹⁹. Profesor W. Szafer zawsze zamieszczał na łamach tego pisma sprawozdanie z działalności Komisji PIG, a gdy nie posiadała ona możliwości finansowych na wydawanie swego organu, przyjmował pisane przez jej pracowników artykuły do rocznika «Ochrona Przyrody».

V. O SŁUŻENIU NAUCE

Komisja do Spraw Ochrony Przyrody PIG mimo tak znakomitej działalności była organem skupiającym zaledwie 12 osób. Małkowski dążył jednak do najszerzego kontaktu z ludźmi, którym bliskie były idee popularyzacji geologii oraz ochrony dokumentów naukowych. Dlatego znalazł się on w zespole organizującym Ligę Ochrony Przyrody²⁰. Obowiązki służbowe, a także zły stan zdrowia, nie pozwoliły mu później działać szerzej w tej organizacji.

Udział w pracach redakcyjnych «Ziemi», organu PTK, pozwolił Małkowskiemu zapoznać się z szerszym gronem osób, które pragnęły działać

¹⁸ J. Morozewicz, współpracujący z Państwową Komisją Ochrony Przyrody od 1920 r. jako przedstawiciel Ministerstwa Przemysłu i Handlu, został powołany do Państwowej Rady Ochrony Przyrody w dniu 19 VII 1928 r. (Por. Ochrona Przyrody, zesz. 8, 1928). Jego działalność na polu ochrony przyrody szkiecowo omówił S. Małkowski w artykule pt. «Józef Morozewicz. W dziesięciolecie zgonu 1941—1951» (Wiadomości Muzeum Ziemi, t. 6, 1952).

¹⁹ Por. Spis prac naukowych, artykułów i notatek profesora Stanisława Małkowskiego dotyczących spraw ochrony przyrody nieożywionej na s. 34, poz. 4, 5 i 6 oraz: Z prasy. I. Rozprawy naukowe, dotyczące ochrony przyrody w Polsce. — Ochrona Przyrody, zesz. 6, s. 150, 1926.

²⁰ Zob. Sprawozdanie z działalności Ligi Ochrony Przyrody w roku 1928. — Prezesem Komitetu Organizacyjnego Ligi był J. Morozewicz, a sekretarzem S. Małkowski.

na polu naukowym, w muzeach regionalnych, komitetach i delegaturach PROP itp. Wielu z nich chciało pracować, albo — jak mówił Małkowski — przynajmniej «służyć nauce» w dziedzinie specjalności geologicznych. Właśnie w oparciu o te jednostki postanowił Małkowski zorganizować społeczną placówkę Muzeum Ziemi. Było to pilne tym bardziej, że zawiodły wszelkie środki zmierzające do zorganizowania państwowej instytucji muzealnej o charakterze centralnym.

W 1931 r. starania Małkowskiego zmierzające do organizacji muzeum geologicznego w Warszawie zostały przynajmniej częściowo uwieńczone pomyślnym skutkiem. Powstało bowiem Towarzystwo Muzeum Ziemi, na którego czele stanął profesor Uniwersytetu Warszawskiego, wybitny geolog Jan Lewiński. Sekretarzem towarzystwa został S. Małkowski, a w skład zarządu weszli R. Kozłowski, S. J. Thugutt, J. Wojno, J. Czarnocki i H. Świdziński²¹.

Grupa osób szczerze oddanych idei organizacji centralnego muzeum geologicznego w Warszawie musiała wszakże dążyć do uzyskania większego oparcia w społeczeństwie. Dlatego Małkowski zdecydował się na skupienie wokół Towarzystwa Muzeum Ziemi wszystkich, którzy pragnęli społecznie pracować na polu naukowym. Tak zrodził się pomysł wydawania czasopisma «Służba Nauce», którego wydawcą i redaktorem był Małkowski. Pierwszy zeszyt tego pisma ukazał się w 1932 r., drugi, a zarazem ostatni, w roku następnym.

Cele wydawnictwa «Służba Nauce» wyraźnie sprecyzował Małkowski we wstępie:

«Nauka wyszła z ciasnych pracowni, zamkniętych dla ogółu bibliotek i niedostępnych gabinetów, w szeroki świat. Przenika coraz szersze dziedziny życia, usiłuje gromadzić zewsząd materiały do swojej pracy, czuwać aby nic, co może się do tej pracy przydać, nie uległo zmarnowaniu.

«Współpraca z nauką winna polegać na gromadzeniu materiałów, mających wartość naukową, na pomocy udzielonej tym pracownikom, którzy w miarę możliwości służą lub pragną służyć nauce, na uświadamianiu otoczenia, czym jest nauka i jakie są jej cele»²².

W przedstawionych we wstępie tezach widoczne są dążenia Małkowskiego do ochrony obiektów naukowych, a jednocześnie chęć włączenia do akcji «ochroniarskiej» najwybitniejszych jednostek naszego kraju, znajdujących się poza centrami naukowymi. Nic więc dziwnego, że w czasopiśmie tym znalazły się artykuły o ochronie zabytków geologicznych i archeologicznych, o zbieractwie i muzealnictwie. Ochronie przyrody poświęcone są m. i. uwagi S. Z. Różyckiego pt. «W sprawie rezerwatu geologicznego na Jasnej Górze», oraz «Kwestionariusz Państwowej Rady Ochrony Przyrody w sprawie inwentaryzacji gładów narzutowych». Ponadto w obydwu zeszytach znajdują się artykuły o gromadzeniu okazów geologicznych (czyli tzw. zabytków ruchomych).

²¹ Zob. Spis prac naukowych, artykułów i notatek profesora Stanisława Małkowskiego dotyczących ochrony przyrody nieożywionej, na s. 34, poz. 26 i 32.

²² S. Małkowski. O służeniu nauce. — Służba Nauce, zesz. 1, 1932.

VI. REALIZACJA PROGRAMU TOWARZYSTWA MUZEUM ZIEMI

«Służba Nauce» miała ograniczony zasięg oddziaływania. Dlatego drugi numer tego czasopisma miał już charakter muzealny. Towarzystwo Muzeum Ziemi musiało jednak dążyć do własnego organu naukowego, który dawałby dowód jego działalności. W związku z tym przejęto od PIG wydawnictwo «Zabytki przyrody nieożywionej». Mimo że zeszyt drugi «Zabytków» oficjalnie wydany został wspólnie, to jednak autorami zawartych w nim prac byli członkowie Towarzystwa Muzeum Ziemi, z prezesem Janem Lewińskim na czele. Kolejny (trzeci) zeszyt tego czasopisma w 1936 r. ukazał się już pod firmą Towarzystwa Muzeum Ziemi, mimo że Stanisław Małkowski (od 1934 r. profesor Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie) pozostał nadal współpracownikiem PIG²³.

W zeszycie 2 «Zabytków» J. Lewiński pisał o Niebieskich Źródłach pod Tomaszowem, C. Kuźniar o soli glauberskiej pod Truskawcem na Podolu, J. Czarnocki o odsłonięciach kambru w Górach Świętokrzyskich, B. Halicki o łałach wstęgowych nad Bzurą i sferosyderytach na Podhalu, H. Świdziński o skałkach piaskowcowych w Karpatach (Prządky, Kamień Liski, Diabli Kamień), L. Sawicki o gładzie żoliborskiej w Warszawie i R. Danysz-Fleszarowa o jaskiniach naszego kraju.

Pierwszy zeszyt «Zabytków» nie był więc sporadyczną akcją. Właściwie ustawiony problem zyskał sobie, jak widać z nazwisk wymienionych autorów, poparcie pracowników PIG oraz geologów uniwersytetów w Krakowie, Warszawie i Wilnie.

Dodać należy, że Małkowski wydawał «Zabytki» w niezmiernie ciężkich warunkach finansowych. Zachowały się listy świadczące, że zwracał się o pomoc finansową do PROP. Redukcje finansowe wprowadzone przez władze nadrzędne spowodowały, że profesor Szafer przyjął do redagowanego przez siebie rocznika «Ochrony Przyrody» artykuł J. Czarnockiego o zabytkach geologicznych Gór Świętokrzyskich i H. Świdzińskiego o Prządkach koło Krosna²⁴. Na łamach «Ochrony Przyrody» zabierał również niejednokrotnie głos Małkowski. Publikował on najczęściej sprawozdania Komisji PIG oraz zamieścił artykuł o projekcie rezerwatu nad Słuczą na Wołyniu, gdzie obok pierwotnego lasu znajdują się wychodnie podłoża krystalicznego z unikalnymi kryształami turmalinu, dochodzącymi do 40 cm

²³ S. Małkowski współpracował z PIG do 1937 r. (Zob.: Kadra naukowa Instytutu Geologicznego w latach 1919—1959. — Prace Instytutu Geologicznego, T. 30, 1960). W Wilnie objął Katedrę Mineralogii i Petrografii Uniwersytetu Stefana Batorego.

²⁴ Dowodem kłopotów finansowych Małkowskiego z zeszytem 2 «Zabytków» mogą być następujące fragmenty listu profesora W. Szafera z dnia 30 września 1932 r.: «Co się tyczy zasiłku na druk II zeszytu „Zabytków przyrody nieożywionej“, to niestety nic w tej sprawie nie mogę Panu Koledze pomóc. ... Nie wyobrażam sobie ..., aby prośba skierowana do Ministerstwa o zasiłek na druk drugiego zeszytu „Zabytków“ odniosła pomyślny skutek. ... Gdyby jednak Pan Kolega zechciał wybrać któryś z artykułów przygotowanych do II zeszytu „Zabytków“ (niezbyt długi), zamieściłbym go chętnie w XII roczniku „Ochrony Przyrody“. — Będę również zobowiązany za dość rychłe nadesłanie mi notatek i informacji, o których Pan Kolega w liście swoim wspomina; zamieszczę je bądź w korespondencjach, bądź też w dziale wiadomości bieżących».

długości²⁵. Największe znaczenie z publikacji zamieszczonych na łamach «Ochrony Przyrody» posiada wszakże artykuł Małkowskiego z 1934 r. o użyteczności skał tatrzańskich. Jak wiemy, problem ten został wyraźnie przedstawiony w 1902 r. w cytowanym już artykule W. Dzieślewskiego. Zamierzona przez ówczesny Wydział Krajowy we Lwowie realizacja zawartych w artykule Dzieślewskiego sugestii, przyczyniła się do zlecenia J. Morozewiczowi wykonania ekspertyzy przydatności technicznej granitów tatrzańskich w okolicy Wodogrzmotów Mickiewicza. Wyniki badań były pomyślne dla zwolenników uprzemysłowienia Tatr, choć — jak wspomina Małkowski — autor jej wydał bolesną ocenę²⁶. Wybuch pierwszej wojny światowej na razie pogrzebał zamiary techników. Sprawa nabrała ponownie znaczenia zaraz po wojnie, choć jak wiemy przeciwstawił się temu W. Szafer, a następnie w większym artykule W. Goetel²⁷.

W pracy pt. «Czy są nam potrzebne skały tatrzańskie jako materiały budowlane» Małkowski wykazał, że po wojnie światowej zmieniła się poważnie sytuacja w dziedzinie zasobów krajowych surowców naturalnych. Obok Tatr duże i dogodnie do eksploatacji złoża granitu znajdowały się również na Wołyniu. Odsłonięcia tych skał znał Małkowski z tzw. masywu wołyńsko-ukraińskiego, który z ramienia PIG badał od wielu lat. Zbadał własności techniczne występujących tam granitów i wykazał, że skały masywu wołyńsko-ukraińskiego pod względem użyteczności w budownictwie przewyższają granity tatrzańskie.

Nie został natomiast nigdzie opublikowany pogląd profesora Małkowskiego na temat ochrony niektórych odsłonień bazaltów w Janowej Dolinie na Wołyniu. Zagadnieniami tymi interesował się Profesor od 1929 r. i z zachowanej korespondencji pomiędzy nim i profesorem Kreutzem sądzić można, że planował utworzenie tam rezerwatu geologicznego. Wskutek wybuchu wojny starania o zabezpieczenie tego obiektu zostały przerwane.

W 1934 r. Małkowski objął katedrę mineralogii i petrografii na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. W tymże roku jednocześnie zamknęła swoją działalność Komisja do Spraw Ochrony Przyrody PIG. Nie przeszkodziło to jednak jej członkom w dalszej pracy na tym polu. Systematycznie zbierane przez nich materiały publikowane były w «Ochronie Przyrody», «Zabytkach przyrody nieożywionej» i w innych wydawnictwach. Natomiast Małkowski nawiązał z miejsca kontakt z wileńskim Kuratorium PROP, kierowanym przez wybitnego geologa, Mieczysława Limanowskiego oraz jego uczennicę i wieloletnią stypendystkę w dziedzinie ochrony przyrody, Wandę Rewieńską²⁸. Po przemianowaniu Kuratorium na Komitet Ochrony

²⁵ Zob. Spis prac naukowych, artykułów i notatek profesora Stanisława Małkowskiego dotyczących ochrony przyrody nieożywionej na s. 34, poz. 17, oraz: S. Małkowski. O niektórych bogactwach powiatu kostopolskiego. — Życie Kostopolskie nr 3. 1939.

²⁶ Zob. Spis prac naukowych, artykułów i notatek profesora Stanisława Małkowskiego dotyczących ochrony przyrody nieożywionej na s. 34, poz. 26.

²⁷ Zob. W. Goetel: W sprawie eksploatacji granitu na obszarze Tatr Polskich. — Wierchy, R. 2, ss. 63—86, 1924; W. Szafer: Nowy projekt uprzemysłowienia Tatr. — Ochrona Przyrody, zes. 3, 1922.

²⁸ Mieczysław Limanowski (1876—1948), geolog, profesor geografii fizycznej na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie w latach 1926—1939, powołany został do Państwowej Komisji Ochrony Przyrody w dniu 8 grudnia 1922 r. W. Rewieńska, asystentka w Katedrze

Przyrody, w dniu 7 listopada 1937 r. S. Małkowski objął w nim funkcję wiceprzewodniczącego, a po podaniu się do dymisji M. Limanowskiego w związku z akcją protestacyjną przeciwko budowie kolejki na Kasprowy Wierch w Tatrach, został na krótko przewodniczącym Komitetu.

Podczas przygotowywania do druku 3 zeszytu «Zabytków przyrody nieożywionej», jako jedyne go już organu oficjalnego Towarzystwa Muzeum Ziemi, Małkowski pozyskał dla współpracy młodego geografa wileńskiego (ucznia profesora Limanowskiego) Wincentego Okołowicza. Dzięki osobistemu poparciu Stanisława Michalskiego, dyrektora Funduszu Kultury Narodowej, zdobywał środki na kontynuację wydawnictwa, a także na badanie złóż pliocenkiej brekcji kostnej w Wężach koło Działoszyna. Towarzystwo Muzeum Ziemi, którego działalnością Małkowski faktycznie już kierował (oficjalnie funkcję przewodniczącego objął w 1937 r.), wysłała znawcę zagadnień krasowych i swego członka Jana Samsonowicza do zabezpieczenia brekcji i geologicznego opracowania zabytkowego obiektu²⁹. Materiał opracowany przez Samsonowicza został opublikowany w zeszycie 3 «Zabytków»; znalazły się tam również dwa artykuły o gładzach narzutowych (H. Świdzińskiego i J. Czarnockiego), dwa artykuły o ozach (obydwa pióra W. Okołowicza), a także wykonana z ramienia Funduszu Kultury Narodowej praca S. Z. Różyckiego i M. Kobyłeckiego pt. «Meteoryty Łowickie».

Praca pedagogiczna i naukowa na Uniwersytecie w Wilnie dawała profesorowi Małkowskiemu dużą swobodę działalności społecznej. Obok badań petrograficznych na Wołyniu, rozpoczął pracę nad gładzami narzutowymi, o których ochronę już dawniej zabiegał profesor Kreutz wraz z profesorem Szaferem za pomocą specjalnego kwestionariusza w sprawie zabytkowych eratyków w Polsce. W dziedzinie badań skał czwartorzędowych plejstocenu, Małkowski na Uniwersytecie Wileńskim stworzył «szkołę», z której wyszli wybitni znawcy problemu, dzisiejsi profesorowie — A. Halicka, I. Kardymowicz, J. Wojciechowski. Wszyscy oni pracowali wówczas czynnie na polu ochrony przyrody, głównie poprzez Towarzystwo Muzeum Ziemi³⁰.

Data przełomową w działalności Małkowskiego był rok 1938, w którym ukazał się pierwszy zeszyc «Wiadomości Muzeum Ziemi». Muzeum nie posiadające poważniejszych funduszy, pozbawione własnego lokalu, zdołało jednak urzeczywistnić program swojej działalności. We wstępnym artykule profesor Małkowski nie poruszył zagadnień ochrony przyrody. Problemowi temu poświęcony był artykuł profesora Szafera pt. «Stosunek muzeów przyrodniczych do rezerwatów przyrody». W omawianym zeszycie za-

Geografii Fizycznej Uniwersytetu Stefana Batorego, jedna z najbardziej aktywnych działaczek na polu ochrony przyrody w Wilnie w okresie międzywojennym. W czasie okupacji rozstrzelana w końcu 1942 r. w Wilnie.

²⁹ Zob. Spis prac naukowych, artykułów i notatek profesora Stanisława Małkowskiego dotyczących ochrony przyrody nieożywionej na s. 34, poz. 29 i 53.

³⁰ Przedstawicielem Towarzystwa Muzeum Ziemi w Komitecie Ochrony Przyrody w Wilnie była uczennica profesora Małkowskiego i zarazem jego pierwsza doktorantka, Antonina Halicka. W dniu 17 marca 1938 r. wygłosiła ona na terenie Towarzystwa odczyt pt. «Zabytki przyrody nieożywionej w Polsce» (zob.: Odczyty w Wilnie. — Kwartalny Biuletyn Informacyjny, R. 8, nr 2, 1938).

mieszczono również notatki, m. i. W. Rychling o bramie «Piekło» pod Suchedniowem, A. Łuniewskiego o złożu kości mamutowych w okolicy Nowomalina na Wołyniu, W. Szafera o florze plioceńskiej z Krościenka oraz szereg innych prac i doniesień.

Program Towarzystwa, zmierzający do stworzenia nowoczesnego muzeum geologicznego oraz do zrzeszenia osób pragnących służyć nauce przez opiekę nad zabytkami i organizację składnic okazów geologicznych, został częściowo zrealizowany.

Wojna przerwała bujny rozwój Towarzystwa Muzeum Ziemi, nie zdołała jednak go zniszczyć. Już w sierpniu 1945 r. profesor Małkowski, po powrocie z obozu w Sachsenhausen, przystąpił do wydobywania spod gruzów spalonego gmachu PIG, ocalałego częściowo archiwum dotyczącego dotychczasowej działalności Towarzystwa³¹. W odbudowywanym gmachu PIG uzyskał pomieszczenie dla Towarzystwa Muzeum Ziemi, w którym przystąpił — głównie ze współpracownikami z Wilna — do organizacji pierwszej wystawy. Rozpoczęto również zbieranie materiałów do «Wiadomości Muzeum Ziemi», których pierwszy tom powojenny wydany został w 1947 r. Profesor Małkowski nie przyjął proponowanej mu Katedry Mineralogii i Petrografii na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu i pozostał w Warszawie w celu zorganizowania centralnego muzeum geologicznego, którego dyrektorem został mianowany przez Ministra Oświaty w r. 1946³².

Zaraz po wojnie profesor Małkowski nawiązał ścisłą współpracę z PROP, której przewodniczący, profesor Szafer, zaprosił go do wygłoszenia na XX Zjeździe w 1946 r. referatu o zadaniach muzeów w stosunku do ochrony przyrody. W wystąpieniu swoim profesor Małkowski podkreślił znaczenie okazów geologicznych jako dokumentów naukowych. Wskazał, że mogą to być obiekty drobne, niekiedy nawet preparaty mikroskopowe rzadkich minerałów, lub ogromne, jak np. szkielety gadów pieczolowicie. Okazy zakonserwowane i zabezpieczone w Muzeum Historii Naturalnej w Brukseli należy chronić w ich środowisku naturalnym, nie zawsze jest to jednak możliwe. Dlatego należy dążyć, by muzea roztoczyły opiekę nad swoimi regionami (centralne muzea nawet nad całym krajem), a wtedy zabytkami, poza okazami pomieszczonymi w salach, «staną się wszystkie olbrzymie głązy, grotty kryształowe, szczególnie interesujące źródła, wodospady i inne zjawiska geologiczne, szczególnie typowe formy geomorfologiczne, jak niektóre moreny, czy wydmy piaszczyste, — wreszcie całe zespoły form i zjawisk geomorfologicznych, składające się na krajobraz pierwotny lub zbliżony do pierwotnego, jak Tatry i Pieniny czy szczególnie bogaty w te zjawiska i formy brzeg morski»³³.

W odbudowującej się ze zniszczeń wojennych Warszawie nowo powstała

³¹ Zob. Z. Wójcik: Posiedzenia naukowe poświęcone działalności Profesora Stanisława Małkowskiego. — Przegląd geologiczny, nr 7, 1963.

³² Niezależnie od funkcji dyrektorskich, profesor Małkowski kierował Towarzystwem Burs i Stypendiów, był ostatnim prezesem Kasy im. Mianowskiego, a także członkiem zwykłym Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Był również redaktorem wielu pism, m. in. «Wiadomości Muzeum Ziemi».

³³ Zob. Spis prac naukowych, artykułów i notatek profesora Stanisława Małkowskiego dotyczących ochrony przyrody nieożywionej na s. 34, poz. 41.

placówka nie mogła mieć od razu warunków sprzyjających urzeczywistnieniu wszystkich planów profesora Małkowskiego. Początkowo uzyskano skromny lokal w PIG, odbudowując jednocześnie pałacyk Frascati na skarpie wiślanej. Nowa siedziba była od początku pomyślana jako tymczasowa, dlatego Małkowski wspólnie z dzisiejszym dyrektorem Muzeum Ziemi dr A. Halicką przystąpił do opracowywania planów budowy nowego gmachu.

W rozwijającej się placówce zagadnienia ochrony przyrody stanowiły jedno z ważniejszych zadań, zwłaszcza że należało ustalić szkody wyrządzone przez okupanta polskim zbiorom geologicznym. Tym sprawom profesor Małkowski poświęcił początkowo, wraz ze swoim szczupłym gronem współpracowników, najwięcej uwagi. Nie zapomniano wszakże o podjęciu racjonalnego programu ochrony przyrody na terenach naszego kraju w jego nowych granicach. Profesor Małkowski organizował i kierował Referatem do Spraw Ochrony Zabytków Przyrody Nieożywionej Muzeum Ziemi. Grono jego współpracowników stale się rozszerzało, a m. i. do pracy został zaangażowany dr Kazimierz Kowalski, którego 3-tomowy inwentarz jaskiń polskich powstał w dużym stopniu przy czynnej pomocy Muzeum. Współpracowali z Profesorem na tym polu dr J. Wojciechowski, dr I. Kardymowicz, dr A. Halicka, a także S. Zwoliński, który został specjalnie nawet zatrudniony w Muzeum.

Początkowo nie było warunków na reaktywowanie «Zabytków przyrody nieożywionej», dlatego do «Wiadomości Muzeum Ziemi» został włączony dział — «Ochrona zabytków przyrody nieożywionej», w którym (tom IV z 1949 r.) znajduje się, obok kilku artykułów o Kadzielni w Kielcach, obszerna praca J. Czarnockiego o ochronie krajobrazu i obiektów naukowych w granicach miasta Kielc. Dział ten został jednak później skasowany, gdyż zdecydowano się już w 1950 r. na reaktywowanie «Zabytków przyrody nieożywionej». Czwarty zeszyt tego wydawnictwa ukazał się w 1952 r. Poza artykułem programowym, w którym profesor Małkowski przypomniał postulaty ochrony przyrody nieożywionej w nawiązaniu do zadań muzeum geologicznego, znajduje się w tym zeszycie dział artykułów i notatek o bardzo szerokim zakresie zainteresowań. W poważnym stopniu podkreślona została problematyka krasowo-speleologiczna (K. Kowalski, S. Zwoliński), ale nie brak było również danych na temat najcenniejszych osobliwości geologicznych od Tatr po brzegi Bałtyku.

Omawiany zeszyt «Zabytków» powstał przy współudziale pracowników i przyjaciół Muzeum Ziemi, którzy zbierali materiały podczas naukowych wyjazdów terenowych i prowadzili inspekcję obiektów uznanych już przed wojną za zabytki przyrody.

Tym samym Muzeum Ziemi podjęło się nie tylko sporządzenia inwentarza, ale również konkretnej działalności w dziedzinie nadzoru nad zabytkami geologicznymi. Został więc zrealizowany jeden z ważniejszych postulatów profesora Małkowskiego o opiekuńczej roli muzeów nad dokumentami naukowymi. Muzeum Ziemi, obok Zarządu Ochrony Przyrody w Ministerstwie Leśnictwa zajmującego się głównie zagadnieniami ochrony przyrody żywej, stało się instytucją wyspecjalizowaną w dziedzinie ochrony i opieki nad zabytkami przyrody nieożywionej.



Ryc. 5. S. Małkowski w rezerwacie Modrzewiówka pod Warszawą, około 1953 r.
Fig. 5. S. Małkowski in the nature reserve Modrzewiówka near Warsaw. (About the year 1953)

Fot. Józefa Bulhak

W 1952 r. Muzeum Ziemi obchodziło jubileusz 20-lecia działalności. Jedyną sesją o charakterze jubileuszowym było posiedzenie naukowe w dniu 14 marca, na którym profesor Małkowski wystąpił z następującymi referatami: 1. O współpracy konserwatorów przyrody z geologami, 2. Dwudziestolecie działalności Muzeum Ziemi w zakresie ochrony przyrody.

Ponadto referaty wygłosili: S. Siedlecki («O zabytkach geologicznych w regionie krakowskim oraz ich znaczeniu naukowym i dydaktycznym») oraz K. Kowalski i S. Zwoliński («O jaskiniach tatrzańskich»). Materiały z tej sesji, podobnie jak i liczne prace zgromadzone w dziale wydawniczym Muzeum, miały wejść do drugiego powojennego tomu «Zabytków przyrody nieożywionej». Ponieważ zeszyt ten się jednak nie ukazał³⁴, w związku z tym słuszne będzie przypomnienie niektórych myśli z jubileuszowego referatu profesora Małkowskiego:

«... Komisja do Spraw Ochrony Przyrody PIG zatwierdzona i popierana przez dyrektora ówczesnego Instytutu prof. J. Morozewicza, lecz czerpiąca środki spoza budżetu PIG, była jednym z terenów pracy geologów, na którym dojrzała myśl o konieczności powołania do życia centralnego muzeum geologicznego, mogącego zaspokoić potrzeby rozwijających się

³⁴ W dniu 18 października 1965 r. Rada Naukowa Muzeum Ziemi postanowiła rozpocząć starania o reaktywowanie wydawnictwa poświęconego ochronie przyrody nieożywionej.

w Polsce nauk o Ziemi, których ani PIG, ani zakłady i katedry szkół wyższych zaspokoić nie były i nie są w stanie.

«... Muzeum Ziemi posiada w swej genealogii, w swojej krwi (powiedzmy w przenośni) ideę pieczy nad zabytkami. Pozbawione tej funkcji, która wrosła w jego byt i daje mu oryginalne własne pod tym względem stanowisko pośród innych centralnych muzeów geologicznych, Muzeum Ziemi przestałoby być sobą.

«... Zabytki geologiczne winny być opracowywane naukowo oraz winny być traktowane jako okazy służące upowszechnieniu wiedzy o Ziemi.

«... Piecza naukowa nad wszystkimi zabytkami przyrody nieożywionej, jak również nad należyтым użytkowaniem tych zabytków do celów dydaktycznych, winna być powierzona centralnemu muzeum geologicznemu współdziałającemu w tym zakresie z muzeami regionalnymi i wszystkimi zakładami naukowymi oraz instytucjami zainteresowanymi ochroną przyrody»³⁵.

Niebawem ukazała się również popularna książeczka pióra profesora Małkowskiego (wydana anonimowo) pt. «Ratujmy od zniszczenia dokumenty naukowe», w której obok licznych przykładów okazów o bezcennej wartości naukowej znajdują się również wskazówki dla działalności miłośników nauk o Ziemi.

W 1952 r. Muzeum Ziemi uległo likwidacji jako samodzielna instytucja. Z bliżej nieuzasadnionych przyczyn, pomyślnie rozwijająca się placówka przestała istnieć. Jej dział wystawowy włączony do Instytutu Geologicznego jako placówka terenowa nie miał uprawnień do pracy nad zabezpieczeniem zabytków geologicznych. Mimo to profesor Małkowski, pozbawiony większości współpracowników, nie przerwał pracy na polu ochrony przyrody. Wywołało to sprzeciw władz nadrzędnych. Konflikt został załagodzony osobiście przez Ministra Leśnictwa.

Brak współpracowników i oparcia o konkretną instytucję skłonił Małkowskiego do objęcia kierownictwa Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie. W organizacji tej planował prace nad zachowaniem pierwotnych relikwów przyrody w dobie na szeroką skalę zakrojonego przemysłowienia kraju. Z tego okresu pochodzi jego artykuł o przeobrażeniu przyrody w województwie warszawskim³⁶. W tym właśnie czasie objął, mimo ciężkiej choroby, odpowiedzialną funkcję członka Komitetu Redakcyjnego czasopisma «Chrońmy przyrodę ojczystą». Od 1954 r. przejął kierownictwo Komisji Zabytków Przyrody Nieożywionej przy PROP, a również udział w pracach Komisji Ochrony Przyrody PTTK.

Był to w działalności profesora Małkowskiego bardzo ważny zwrot w kierunku organizacji społecznych, wówczas gdy placówki państwowe nie mogły realizować jego idei.

W 1956 r. nastąpił pomyślniejszy okres dla Muzeum Ziemi. Niemordowany kierownik tej instytucji, prof. dr A. Halicka pozyskała większą liczbę osób do pracy. Powiększony został personel Muzeum, a do pracy przyjęto pracowników, którym bardzo bliska była idea ochrony przyrody. Powoli zarysowały się więc w Muzeum możliwości stworzenia działu ochrony przy-

³⁵ Maszynopis referatu znajduje się w posiadaniu autora niniejszej pracy.

³⁶ Zob. Spis prac naukowych, artykułów i notatek profesora Stanisława Małkowskiego dotyczących ochrony przyrody nieożywionej na s. 34, poz. 72.



Ryc. 6. S. Małkowski podczas prac terenowych nad zabytkowymi głazami narzutowymi, około 1957 r.

Fig. 6. S. Małkowski during field work on relic erratic blocks. (About the year 1957)

Fot. Józefa Bulhak

rody, którym kierował bezpośrednio profesor Małkowski. Głównym jego celem było wówczas doprowadzenie do wydania materiałów, zebranych do kolejnego zeszytu «Zabytków przyrody nieożywionej», a następnie przygotowania do szóstej Sesji Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody i Jej Zasobów w 1960 r.

Zabrakło jednak funduszy na wydanie nowego tomu prac. Nagromadzone przez wiele lat dane do inwentarza postanowił profesor Małkowski przedstawić na wystawie Muzeum Ziemi pt. «Zabytki przyrody nieożywionej w Polsce». Znalazły się tu materiały, które przy współudziale plastyków Z. i T. Kobyłków, oraz, najbliższej w tym okresie współpracownicy profesora, D. Chodkowskiej, ilustrowały piękno krajobrazu naszego kraju oraz dorobek Muzeum Ziemi w dziedzinie ochrony najcenniejszych osobliwości geologicznych. Wydany również został specjalny zeszyt «Przeglądu Geologicznego» w którym obok artykułu profesora zamieszczone zostały prace jego współpracowników (D. Chodkowskiej, S. Kozłowskiego, Z. Wójcika i innych)³⁷. Profesor wydał jednocześnie specjalną książeczkę w języku

³⁷ «Ochraniarską» część «Przeglądu Geologicznego» redagowali profesor Małkowski i Z. Wójcik. Na specjalną prośbę Profesora opracowany został artykuł o ruchomych zabytkach przyrody nieożywionej.



Ryc. 7. Zjazd PTMNoZ w 1960 r. Wycieczka na Wielkiej Wiśniówce koło Kielce. Od lewej stoją: prof. E. Massalski, prof. S. Małkowski, inż. Kulczycki i prof. A. Łaszkiwicz
 Fig. 7. The Congress of the Association of the Lovers of Earth Sciences in 1960. An excursion to Wielka Wiśniówka near Kielce From the left: the Professors E. Massalski and S. Małkowski, Ing. Kulczycki, and Prof. A. Łaszkiwicz

Fot. Z. Wójcik

angielskim pt. «On monuments of inanimate Nature in Poland». W latach następnych pracował nad znacznie szerszym szkicem na ten temat, który zamierzał wydać w języku polskim.

Niezależnie od funkcji kierowniczych w Muzeum Ziemi (Pracownia Petrografii, działy ochrony zabytków przyrody nieożywionej i historii geologii), redakcji «Prac Muzeum Ziemi» oraz udziału w różnych pracach społecznych, profesor Małkowski opracowywał andezyty Pienin, którym poświęcił wiele uwagi podczas swojej naukowej działalności³⁸. W tym samym czasie drukował też różne notatki o zagadnieniach ochrony przyrody, z których na podkreślenie zasługuje opublikowany w 1959 r. w «National Parks Magazine» artykuł o pierwotnym tytule «Homo edax and his destructive activity». Profesor Małkowski w artykule tym krytykował stan ochrony przyrody w USA. Wskutek samowoli redaktora zarówno tytuł jak i treść tego artykułu uległy zmianie, a zamiast krytyki stosunków panujących w Sta-

³⁸ Zob. S. Kozłowski. Anomalia magnetyczna od pioruna na górze Wzár i projekt utworzenia rezerwatu im. St. Małkowskiego. — Przegląd Geologiczny, nr 7, ss. 349—351, 1963.

nach Zjednoczonych, ukazała się ich pochwała. Wywołało to oczywiście protest ze strony Profesora, który powiadomił o tym redakcję tego czasopisma oraz profesora W. Goetla w liście z dnia 12 stycznia 1960 r.:

«Pozwalam sobie poinformować Pana Kolegę o zaskakującym wybryku ze strony obecnej redakcji National Parks Magazine, której posłałem krótki artykuł pt. „Homo edax and his destructive activity“ opierając się na dobrych stosunkach między nami od czasu pomyślnych walk o Park Dinosaurów. W walkach tych uczestniczyłem przed laty, bodaj jeszcze jako dyrektor Muzeum Ziemi. Z przesłanego we wrześniu ub. r. artykułu mego wyjęli około 40% tekstu, który im odpowiadał, dodali wymyślony przez siebie tytuł i ogłosili w nr październikowym z r. 1959 w dziale «Listów do Redaktora» pod moim nazwiskiem. Zareagowałem na to listem, którego odpis przesyłam w załączeniu do wiadomości Pana Kolegi jako Członka Prezydium PROP».

W artykule, który się ukazał, nie znajdujemy żadnej myśli, która charakteryzowałaby poglądy Profesora na zagadnienia ochrony przyrody. Istotna treść artykułu została pominięta³⁹.

VII. W POLSKIM TOWARZYSTWIE MIŁOŚNIKÓW NAUK O ZIEMI

Kłopoty organizacyjne Muzeum Ziemi, a właściwie od 1953 r. placówki terenowej Instytutu Geologicznego pod nazwą Muzeum Ziemi, spowodowały brak możliwości aktywnej pracy nad zagadnieniami ochrony przyrody. Wyłoniła się przeto konieczność powołania organizacji społecznej, która przy współpracy z Muzeum mogłaby szerzej zająć się w terenie zabytkami geologicznymi. Było to konieczne tym bardziej, że stale rozwijająca się eksploatacja surowców naturalnych zagrażała niekiedy zniszczeniem niepowtarzalnych dokumentów naukowych. W tej sytuacji profesor Małkowski postanowił zorganizować Towarzystwo Miłośników Nauk o Ziemi, którego zadaniem było przede wszystkim spieszyć z pomocą tym jednostkom rozrzuconym w różnych częściach kraju, którym droga jest idea służenia nauce.

W oparciu o aktyw społeczny planował Profesor zakładanie składnic okazów geologicznych, jak np. fauny jurajskiej w Łukowie, kości ssaków plejstocenijskich w Wojcieszowie itp. Z czasem profesor Małkowski nie wykluczał przekształcenia PTMNoZ w Towarzystwo Muzeum Ziemi oraz przejęcia Muzeum przez tę organizację.

W 1957 r. w Warszawie zostało powołane Towarzystwo Miłośników Nauk o Ziemi na którego czele stanął profesor Małkowski. Towarzystwo to już w czasie pierwszego swojego zebrania skupiło wielu profesorów uniwersytetu, asystentów, geologów zawodowych i amatorów⁴⁰. Jednym z ważniejszych zadań tego towarzystwa stały się, rzecz oczywista, zagadnienia zabezpieczenia dokumentów naukowych (tzn. zabytków geologicznych ru-

³⁹ Redakcja «National Parks Magazine» przeprosiła profesora Małkowskiego. Jednakże artykuł w pierwotnej wersji nie ukazał się.

⁴⁰ Na pierwszym zjeździe PTMNoZ w dniu 1 czerwca 1957 r. szeroko omawiane były zagadnienia ochrony przyrody zwłaszcza przy współudziale muzeów regionalnych.

chomych i nieruchomości) przed zniszczeniem. Już w początkowym etapie Towarzystwo skupiło kilkadziesiąt osób, a z czasem liczba członków przekroczyła 500 osób zrzeszonych w kołach na terenie całego kraju.

Obok Ligi Ochrony Przyrody powstała zatem «wyspecjalizowana» organizacja społeczna, której podstawowym zadaniem jest szerzenie wiedzy o Ziemi, a przez to dążenie do zrozumienia idei ochrony przyrody. Już w pierwszym biuletynie tego towarzystwa, obok artykułów programowych znalazły się notatki informacyjne o gromadzeniu przez Muzeum Ziemi mate-



Ryc. 8. S. Małkowski w 1960 r. w Muzeum Świętokrzyskim w Kielcach
Fig. 8. S. Małkowski in the Museum of the Holy Cross Mts. in 1960

Fot. K. Jakubowski

riałów do mapy zabytków geologicznych, dane o odkryciach faunistycznych w jaskiniach tatrzańskich, a także informacje o niszczeniu niektórych gładów. Na podkreślenie zasługuje również opublikowany w drugim numerze Biuletynu z 1959 r. artykuł profesora Małkowskiego pt. «Zbieractwo społecznie pożyteczne i szkodliwe», a także rozpisanie konkursu «o sporządzeniu opisu jednego lub kilku zabytków przyrody nieożywionej w Polsce»⁴¹.

Podobnie i trzeci, ostatni z wydanych bezpośrednio przez profesora Małkowskiego, numer biuletynu przynosi wiele interesujących danych o zabytkach przyrody, wśród których na szczególne podkreślenie zasługuje zwłaszcza artykuł L. Klimy pt. «Uwagi o zadaniach ochotniczej straży za-

⁴¹ Konkurs nie przyniósł jednakże spodziewanego rezultatu.

bytków przyrody». Niebawem po wydaniu tego numeru odbył się kolejny zjazd Towarzystwa, w którym wziął osobiście udział profesor Małkowski. I tym razem zagadnienia ochrony przyrody, jakkolwiek nie jedyne, odgrywały poważną rolę zarówno na sali obrad w Muzeum Świętokrzyskim, jak i na wycieczkach na Wiśniówce i na Kadzielni. Profesor Małkowski postulował objęcie ochroną fragmentu ścian w wielkim kamieniołomie na Wiśniówce, gdzie w piaskowcach znajduje się duża ilość śladów pełzań trylobitów⁴².

Na dorocznych zjazdach Towarzystwa w różnych częściach kraju omawiane były szczegółowo najbardziej osobliwe zabytki geologiczne tych regionów.

Działalność profesora Małkowskiego na polu ochrony przyrody w ostatnich latach życia najlepiej ilustrują fragmenty jego listów kierowanych do członka PTMNoZ prof. Franciszka Kozła-Sulimskiego:

«... na terenie woj. rzeszowskiego zarejestrowano dotychczas, poza Prądkami, szereg cennych zabytków. Pragnęlibyśmy, jak to czynimy na innych obszarach, przeprowadzić i tam inspekcję tych zabytków, kontrolując ich stan zachowania i bezpieczeństwa — oraz uzupełniając opisy. Do projektu budżetu Muzeum Ziemi na rok przyszły wstawiona została niewielka suma (2000 zł) na wykonanie tej pracy jako zleconej. Proszę mi łaskawie doradzić, jakie Pan Kolega widziałby w tym zakresie możliwości? Czy musielibyśmy szukać poza woj. rzeszowskim kogoś godnego zaufania i odpowiednio przygotowanego, kto zechciałby podjąć się wykonać zadanie wspomniane wyżej?»⁴³.

W kilka lat później, kiedy w Krośnie organizowany był kolejny doroczny zjazd PTMNoZ, w liście z dnia 29 maja 1962 r. napisanym kilka miesięcy przed śmiercią⁴⁴, profesor Małkowski pisał do prof. Sulimskiego:

«Jak słyszę, na Zjazd PTMNoZ do Krosna wybierają się członkowie i sympatycy z kilku ośrodków. Między innymi: kol. Antoni Patla, kierownik Muzeum w Suwałkach, wielkiej zacności i uczynności człowiek, któremu zawdzięczamy szereg cennych informacji o zabytkach przyr. nieoż. Suwalszczyzny, a z Olsztyna zamierzają przyjechać pp. Wacław Radziwinowicz (kierownik działu przyrodniczego tamtejszego Muzeum) oraz mgr Bohdan Szczepkowski, geolog wojewódzki. Obaj są autorami przeznaczonej do druku dużej i interesującej pracy o głazach i głazowiskach Pojezierza Mazurskiego. Cieszyłbym się, aby cała ta trójka zawitała do Krosna».

⁴² Zob. A. Radwański i P. Roniewicz: O strukturach kopalnego dna morskiego na Wielkiej Wiśniówce pod Kielcami. — *Przegląd Geologiczny*, nr 5, ss. 246—248, 1960.

⁴³ Archiwum Muzeum Ziemi,teczka biograficzna «Stanisław Małkowski», kopia listu z dnia 7 lipca 1958 r.

⁴⁴ Profesor Stanisław Małkowski zmarł w Warszawie w dniu 21 grudnia 1962 r. Oto fragmenty niektórych nekrologów: «Profesor Stanisław Małkowski wybitny uczonec i działacz na polu ochrony przyrody, niestrudzony w krzewieniu idei nowoczesnego muzealnictwa geologicznego w Polsce, zasłużony popularyzator nauk o Ziemi». «Stanisław Małkowski geolog-petrograf. Em. prof. zw., wieloletni członek Państwowej Rady Ochrony Przyrody...».

We wspomnieniu profesora W. Szafera o profesorze Stanisławie Małkowskim (*Chrońmy przyrodę ojczystą*, zes. 3, 1963) zamieszczone zostały słowa przyjęte za motto niniejszego artykułu. W tymże wspomnieniu profesor Szafer podkreślił, że stworzone przez Małkowskiego czasopismo «Zabytki przyrody nieożywionej» było pierwszym i jedynym tego typu wydawnictwem w literaturze światowej.



VIII. ZAKOŃCZENIE

W ostatnich latach, poczynając od 1959 r., Muzeum Ziemi jako placówka Polskiej Akademii Nauk mogło znów rozwinąć bardziej aktywną działalność na polu ochrony przyrody. Powołany został nawet specjalny dział, który gromadzi systematycznie materiały do inwentarza zabytków przyrody nieożywionej. Dziś więc nie ma potrzeby dążyć do stopniowego przejmowania przez Towarzystwo Miłośników Nauk o Ziemi najważniejszych funkcji Muzeum. Niemniej ściśle współdziałanie tego towarzystwa z Muzeum Ziemi przynosi nadspodziewanie korzystne rezultaty. Szeroki zakres zainteresowań Towarzystwa, realizowany przez coraz bardziej rozrastające się jego agendy terenowe, spełnia postulaty polskiego Muzeum Ziemi, przedstawione przez profesora Małkowskiego już w 1918 r. Realizowany jest w najszerszym tego słowa znaczeniu program zabezpieczenia przed zniszczeniem dokumentów naukowych. Realizowany jest program rozwoju muzealnictwa regionalnego, w szczególności działów przyrodniczych w tych placówkach. Wreszcie realizowany jest również w najszerszym tego słowa znaczeniu program pomocy dla tych wszystkich, którzy pragną pracować naukowo bądź być użytecznymi dla nauki poprzez organizację terenowych składnic okazów.

W dobie stale rosnącego uprzemysłowienia kraju, jedynie służba społeczna może zabezpieczyć wiele zabytków geologicznych. Myśli profesora Małkowskiego oparcia społecznego ruchu ochrony przyrody o muzealne placówki centralne i regionalne nie tracą nigdy swojej aktualności. Dlatego należałoby je szerzej popularyzować w społeczeństwie i starać się, by stały się podstawowym punktem statutu wszystkich muzeów przyrodniczych.

Towarzystwo Miłośników Nauk o Ziemi, podobnie jak i Muzeum Ziemi konsekwentnie realizuje główne idee profesora Małkowskiego, idee na których realizację miał on zawsze czas i siłę. Idee, którym poświęcił całe swoje życie.

* * *

Jest moim miłym obowiązkiem podziękować doktorowi Zdzisławowi Małkowskiemu za udostępnienie mi bogatego archiwum listów i notatek profesora Małkowskiego. Pani Józefie Bułhak zawdzięczam uzyskanie niektórych fotografii Profesora wykonanych podczas prac terenowych nad inwentaryzacją zabytków przyrody nieożywionej.

SPIS PRAC NAUKOWYCH, ARTYKUŁÓW I NOTATEK PROFESORA
STANISŁAWA MAŁKOWSKIEGO DOTYCZĄCYCH OCHRONY PRZYRODY
NIEOŻYWIONEJ

1925

1. O ochronie pomników przyrody nieożywionej w Polsce. — *Poradnik dla Samouków* t. 5, s. 559—598. Warszawa.

1926

2. Sprawa ochrony zabytków przyrody nieożywionej. — *Posiedzenia naukowe PIG* nr 14, s. 2—3. Warszawa.
3. Wielki głaz piaskowca narzutowego w Zawadach pod Mszczonowem. — *Ibidem*, s. 3.

4. Wyjątek z protokołu pierwszego posiedzenia Komisji do Spraw Ochrony Przyrody Państwowego Instytutu Geologicznego. — *Ochrona Przyrody* zesz. (R.) 6, s. 129, 1926.
5. Komisja do spraw ochrony przyrody PIG — *Ibidem*, s. 143. Sprawa ochrony zabytków przyrody nieożywionej. — *Ibidem*, s. 146—147.
6. Wielki głaz piaskowca narzutowego w Zawadach pod Mszczonowem. — *Ibidem*, s. 149.
7. O największym głazie narzutowym na ziemiach polskich. — *Ziemia* R. 11 nr 12, s. 183—185.
8. * Karta z dziejów petrografii Tatr (Wspomnienie o Władysławie Pawlicy). — *Ibidem* nr 15—16, s. 222—226.
9. * Przewodnik geologiczny po Warszawie i okolicy (wspólnie z J. Lewińskim, A. Łuniewskim i J. Samsonowiczem). Stron 178. Warszawa.

1928

10. Cel i znaczenie ochrony zabytków przyrody nieożywionej. — *Zabytki przyrody nieożywionej* zesz. 1, s. 5—9.
11. Odslonięcie utworów dyluwialnych w kamieniołomie szaflarskim pod Nowym Targiem. — *Ibidem*, s. 62—65.
12. Największy głaz na Niżu Polskim. — *Ibidem*, s. 66—68.
13. Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Komisji do Spraw Ochrony Przyrody Państwowego Instytutu Geologicznego. — *Ibidem*, s. I—IV.
14. Sprawozdanie z działalności Komisji ochrony przyrody Państwowego Instytutu Geologicznego. — *Ochrona Przyrody* zesz. (R.) 7, s. 132—133.
15. Sprawozdanie z działalności Komisji Ochrony Przyrody Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie. — *Ibidem*, zesz. (R.) 8, s. 125.

1929

16. Działalność Komisji Ochrony Przyrody Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie. — *Ibidem*, s. 143.

1931

17. Projekt rezerwatu nad Sluczą pod Hubkowem. — *Ochrona Przyrody* R. 11, s. 40—44.
18. Sprawozdanie z działalności Komisji Ochrony Przyrody Państwowego Instytutu Geologicznego za r. 1930 i 31. — *Ibidem*, s. 200—201.
19. * Z geologii Wołynia. — *Rocznik Wołyński* t. 2, s. 384—401. Równe.

1932

20. Sprawozdanie z działalności Komisji do Spraw Ochrony Przyrody Państwowego Instytutu Geologicznego za rok 1932. — *Ochrona Przyrody* R. 12, s. 161.
21. * Co mamy czynić ze swoimi zbiorami? — *Służba Nauce* zesz. 1, s. 24—27. Warszawa.
22. * Muzeum Fizjograficzne Polskiej Akademii Umiejętności. — *Ibidem*, s. 31—34.
23. * Z piśmiennictwa. — *Ibidem*, s. 48.

1933

24. Sprawozdanie z działalności Komisji do Spraw Ochrony Przyrody przy Państwowym Instytucie Geologicznym za r. 1933. — *Ochrona Przyrody* R. 13, s. 200—201.
25. * Jak współdziałać w gromadzeniu dokumentów geologicznych? — *Służba Nauce* nr 2, s. 7—16. Warszawa.
26. * O potrzebie Muzeum Ziemi w Polsce. — *Ibidem*, s. 28—32.
27. Muzeum Ziemi w Warszawie. — *Kwart. Biul. inf.* R. 3 nr 2, s. 5.

* W artykule omawiane są m. in. zagadnienia ochrony przyrody pomimo niewyszczególnienia ich w tytule.

1934

28. Czy są nam potrzebne skały tarzańskie jako materiały budowlane? — *Ochrona Przyrody* R. 14, s. 47—50.
 29. Od Zarządu Towarzystwa Muzeum Ziemi. — *Zabytki przyrody nieożywionej* zesz. 3, s. 155.

1937

30. * Cel, metody i dotychczasowe ogólne wyniki rejestracji skał i minerałów Wileńszczyzny. — *Posiedzenia naukowe PIG* nr 48, s. 52—53.

1938

31. * Prace petrograficzne na terenie Wileńszczyzny. — *Wiadomości Muzeum Ziemi* t. 1 nr 1, s. 35—36.
 32. * Rzut oka na dotychczasową działalność Towarzystwa Muzeum Ziemi. — *Ibidem*, nr 2—3, s. 72—80.
 33. Z prac terenowych Muzeum Ziemi: Wielkie znalezisko kości mamutów i człowieka z epoki kamiennej. — *Ibidem*, s. 96.
 34. Sprzedaż za granicę wielkiego zbioru meteorytów pultuskich. — *Ibidem*, s. 142.
 35. Wielkie głązy Wileńszczyzny. — *Ibidem*, s. 146.
 36. Komisja Kół Krajoznawczych. — *Ibidem*, s. 148.
 37. * Obraz działalności i potrzeb Towarzystwa Muzeum Ziemi w chwili obecnej. — *Wiadomości Muzeum Ziemi* t. 2 nr 1/2, s. 48—58.
 38. Okazy meteorytów z Białegostoku i ze Świecia w zbiorach Muzeum Ziemi. — *Ibidem*, s. 60—61.
 39. Największy amonit w zbiorach polskich. — *Ibidem*, s. 61.
 40. * O niektórych bogactwach powiatu kostopolskiego. — *Życie Kostopolskie* R. 1 nr 3, s. 35—39.

1947

41. Zadania muzeów w stosunku do ochrony przyrody. — W: *Pamiętnik XX Zjazdu Państwowej Rady Ochrony Przyrody*, s. 98—102. Kraków.
 42. * Muzeum Ziemi w latach wojny i po wojnie. — *Wiadomości Muzeum Ziemi*, t. 3, s. 119—136.
 43. * Konferencja w Kielcach. — *Ibidem*, s. 186—210.
 44. XX Zjazd Państwowej Rady Ochrony Przyrody. — *Ibidem*, s. 213.
 45. Sieć muzeów i składnic geologicznych w Polsce. — *Ibidem*, s. 213—218.
 46. Ochrona zabytków przyrody nieożywionej i krajobrazu w Anglii i Walii. (Artykuł napisany prawdopodobnie wspólnie z J. Małkowską). — *Ibidem*, s. 269—270.

1948

47. Mieczysław Limanowski. — *Chrońmy przyrodę ojczystą* R. 4 nr 3/4, s. 24—26.
 48. * O warszawskich zbiorach z zakresu nauk o Ziemi. — W: *Ziemia i jej dzieje*. Przewodnik po I Wystawie Muzeum Ziemi, s. 3—8. Warszawa.

1949

49. Pamięci Mieczysława Limanowskiego. O pierwszej w Polsce nowożytnej wystawie geologicznej. — *Wiadomości Muzeum Ziemi* t. 4, s. 287—294.
 50. * Sprawozdanie z działalności Muzeum Ziemi. — *Ibidem*, s. 330—363.
 51. * Działy Geologiczne Muzeów Polskich. — *Ibidem*, s. 367—399.

1950

52. * Przed Kongresem Nauki Polskiej. — *Wiadomości Muzeum Ziemi* t. 5 nr 1, s. 1—14.
53. * O roli Stanisława Michalskiego w uprawie nauk o Ziemi w Polsce. — *Ibidem*, s. 211—218.
54. * Muzeum Ziemi w roku 1949. — *Ibidem*, s. 229—233.
55. Konferencja w sprawie geologii regionu podhalańskiego. — *Ibidem*, s. 240—247.
56. Sprawozdanie z działalności Muzeum Ziemi w roku 1949 (powielane), stron 58. Warszawa.

1951

57. Przedmowa. — *Zabytki przyrody nieożywionej* zesz. 1/4, s. 5.
58. Ochrona zabytków przyrody nieożywionej a muzea. — *Ibidem*, s. 6—10.
59. Głaz Muzeum Ziemi. — *Ibidem*, s. 46.
60. Kamień św. Kingi (wspólnie z I. Kardymowicz). — *Ibidem*, s. 49.
61. Inspekcja zabytków przyrody nieożywionej na Śląsku, Pomorzu i w Górach Świętokrzyskich. — *Ibidem*, s. 53—58.
62. Kronika polska. — *Ibidem*, s. 59—70.
63. Ochrona przyrody nieożywionej na terenie międzynarodowym. — *Ibidem*, s. 71—73.
64. (Odpowiedź redakcji). — *Ibidem*, s. 98.

1952

65. Ratujmy od zniszczenia dokumenty naukowe! Stron 47. Warszawa.
66. * Józef Morozewicz. W dziesięciolecie zgonu 1941—1951. — *Wiadomości Muzeum Ziemi* t. 6 nr 1, s. 1—56.
67. * Zbiory naukowe i dydaktyczne w Muzeum Ziemi. — *Ibidem*, s. 150—154.
68. * Z działów geologicznych muzeów polskich. — *Ibidem*, s. 259—262.
69. * Wystawy Muzeum Ziemi. — *Ibidem*, s. 264—265.
70. * Muzeum Ziemi w roku 1950. — *Ibidem*, s. 169—279.
71. Pamięci Jana Czarnockiego. — *Ibidem*, s. 285—290.

1953

72. Województwo warszawskie jako obszar przekształcania i ochrony przyrody. — *Chrońmy przyrodę ojczystą* R. 9 zesz. 4, s. 3—14.

1957

73. Ochrona przyrody nieożywionej. — W: *Encyklopedia współczesna* zesz. 6, s. 274—276. Warszawa.

1958

74. * Przed pierwszym Zjazdem Polskiego Towarzystwa Miłośników Nauk o Ziemi. — *Biul. PTMNoZ* nr 1, s. 1—5.
75. * Wyjątki ze Statutu Polskiego Towarzystwa Miłośników Nauk o Ziemi. — *Ibidem*, s. 6—8.
76. Muzeum Ziemi gromadzi nowe materiały do mapy zabytków przyrody nieożywionej. — *Ibidem*, s. 9.
77. Smutny los niektórych zabytków przyrody nieożywionej. — *Ibidem*, s. 10.

1959

78. * Do członków i sympatyków PTMNoZ. — *Biul. PTMNoZ* nr 2, s. 1—4.
79. Zbieractwo pożyteczne i społecznie szkodliwe. — *Ibidem*, s. 20—21.

80. Konkurs Zarządu Głównego PTMNoZ. — *Ibidem*, s. 22—23.
 81. Pole Praises U. S. Parks. — *National Parks Magazine* vol. 33 nr 145. Washington.

1960

82. On Monuments of Inanimate Nature in Poland. — Polish Academy of Sciences — *Museum of the Earth*. Stron 27. Warszawa.
 83. O ochronie zabytków przyrody nieożywionej i jej zasobów. — *Przegląd Geologiczny* nr 5, s. 241—243.
 84. Informacje dla osób zainteresowanych ochroną przyrody nieożywionej w Polsce. — *Ibidem*, s. 243.
 85. Odkrycie głazu zabytkowego pod Tczewem. — *Biul. PTMNoZ* nr 3, s. 14—15.
 86. Słów kilka o zbiorach ks. Stanisława Skórczyńskiego (wspólnie z K. Jakubowskim). — *Ibidem*, s. 9—10.

1962

87. Przedmowa. — *Biul. PTMNoZ* nr 4, s. 1—4.

SUMMARY

Since the beginning of the mass movement for the protection of nature in Poland numerous geologists have taken an active part in it as well as prominent botanists and zoologists. In the period between the two world wars many specialists from the State Geological Institute as well as professors and assistants of the Universities in Cracow, Warsaw, and Vilno worked in this field. The participation of geologists in the endeavours to safeguard the remains of flora, fauna, and unique geologic outcrops contributed in a considerable degree to the changing of the Polish movement for the protection of nature into that of the conservation of nature and natural resources.

Among the great Polish scientists of the period between the two world wars it was Professor J. Morozewicz (director of the State Geological Institute in 1919—1937) and his two pupils S. Kreutz (professor of mineralogy at the Cracow University) and S. Małkowski (professor of mineralogy and petrography at the Vilno University in 1934—1939) whose work was of special merit. Also, M. Limanowski (geologist, professor of geography at the Vilno University) and J. Czarnocki (scientific worker of the State Geological Institute) were specially active.

Stanisław Małkowski (1889—1962) * occupies a special position in the nature conservation movement especially as regards inanimate nature. He was known not only in Poland but also abroad as he helped to set aside the reserves for dinosaur remains in the United States.

It is not easy to characterize Professor Małkowski's personality as a scientist, but since numerous papers and notes by him have been preserved some of the most essential features of his activity may be reconstituted. It was already as a young man that he conceived the idea of establishing a central geologic museum in Poland. This Polish Earth Museum was to promote both scientific activity and publicity and offer help to all those devoted to safeguarding scientific documents against destruction. According to him, both a microscope section of a rare mineral, as well as the remains of large reptiles may be worth safeguarding as relics of natural history.

* Professor S. Małkowski's biography written by his close co-worker, A. Łaszkiewicz, was published in Nr. 7 of the publication «Prace Muzeum Ziemi» (Works of the Earth Museum) Warsaw 1964.

In his numerous papers, Professor Małkowski proved that geologic remains should, if possible, be left on the site where they originally occur (the so-called immovable relics). In special cases these specimens might be transferred to museums (the so-called movable relics) because these are the only places to safeguard them against damage and destruction.

Besides theoretical dissertations among which the paper «On the protection of monuments of inanimate nature in Poland» published in 1925 deserves special mention, Professor Małkowski's endeavours aimed at making the idea of the protection of geological remains popular with the public. To this purpose, while working in the State Geological Institute, he called into being a social organization, the Commission on Nature Protection. It existed in the years 1926—1934 and mainly worked on the inventory of unique geologic objects. In its periodical, *Zabytki przyrody nieożywionej* («Remains of Inanimate Nature»), the only one of that kind in the world, the members of that Commission and its sympathisers published their monographic papers on some of the more interesting geologic profiles, caves, Scandinavian erratic blocks found in Poland, klippen forms, etc.

The Commission on Nature Protection within the State Geologic Institute organized and supervised by Professor Małkowski numbered only 12 persons (40% of the initial staff of that institution). Therefore there arose the necessity of founding a social organization extending all over the country. According to Professor Małkowski, such an organization should work in close co-operation with a central geologic museum (and no such existed in Poland in the period between the wars,) and regional museums. Accordingly, upon his initiative, a social organization was called into being and named the Earth Museum Society. It took over the publication of the «Remains of Inanimate Nature» from the State Geologic Institute and started to publish its own periodical *Wiadomości Muzeum Ziemi*, («The Earth Museum News») in the year 1938. These two periodicals widely discussed the problems of nature protection and the necessity for a mass organization to safeguard the interesting geologic objects in Poland.

After the war, the Earth Museum Society founded a geological museum in Warsaw with Professor Małkowski as its head. The first and foremost aim of the Museum's activity was to popularize the knowledge of the Earth through exhibitions and to carry on activity for the conservation of inanimate nature. To this purpose, field investigations and inspection of the state of preservation of particular monuments of natural history were carried out. The data collected were published in Fascicle IV of the *Zabytki przyrody nieożywionej* («Remains of Inanimate Nature»). At the same time, Professor Małkowski attempted to popularize the idea of nature protection among wide circles of the general public. He published numerous papers, both scientific and popular, and among these the booklet entitled «Let us save scientific documents from destruction» (65 *). He founded the «Association of the Lovers of Earth Sciences», whose circles all over the country carried out work with the aid of regional museums and extended protection over numerous natural monuments and reserves.

Professor Małkowski combined his social activity in the field of nature protection with creative research in geology and petrography. His thorough knowledge was an inseparable element of any initiative aiming at the preservation of a geologic object of special importance. His social activity in this field was many-sided. In 1925 he became a member of the State Council for the Protection of Nature and from 1938 presided over its Commission on the Remains of Inanimate Nature. In the years 1927—1928 he took an active part in calling into being the Polish Nature Protection League. He worked in the Nature Conservation Commission of the Polish Tourists Society. In spite of illness, which sometimes interrupted his activity as a scientist and conservationist, he was always in touch with his co-workers, even while lying in the hospital. It was so in the year 1960 during the IUCN VII General Assembly. Although unable to take part even in the sessions held in Warsaw, Professor Małkowski prepared an exhibition of the geologic remains in Poland in the Earth Museum. As it was impossible for him to publish another fascicle of the «Remains of Inanimate Nature» he decided to send several papers by himself and his close co-workers to the «Geologic Review» No. 5, which was edited by him personally in 1960. Moreover, he published in English a short monograph «On monuments of inanimate nature in Poland» (82 *). He continued his work right up to his death and left to his pupils and co-workers a rich scholarly heritage and suggestions for further activity in the field of nature conservation.

Translated by Jadwiga Targoszowa.

* Number in the list of Professor Małkowski's publications (p. 34).

TREŚĆ

I. Wstęp	11
II. Problem polskiego Muzeum Ziemi	13
III. Zagadnienia ochrony pomników przyrody nieożywionej w Polsce	15
IV. Komisja do Spraw Ochrony Przyrody Państwowego Instytutu Geologicznego	17
V. O służeniu nauce	20
VI. Realizacja programu Towarzystwa Muzeum Ziemi	22
VII. W Polskim Towarzystwie Miłośników Nauk o Ziemi	31
VIII. Zakończenie	34
Spis prac naukowych, artykułów i notatek profesora Stanisława Małkowskiego dotyczących ochrony przyrody nieożywionej.	34
Summary	38